

GAZETA KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO Y ZAGRANICZNEGO.

Z WARSZAWY DNIA 31. STYCZNIA ROKU 1800. w PIĄTEK.

z Berlina dnia 25. Stycznia.

Zawczoraj N. Pan dawał pierwszą audyencyą przybyłemu z Paryża Polłowi Rzeczypo-
spolitey Prancuzkiej Generalowi Beurnoville,
na którą wprowadzony był przez ministra ga-
binetowego Hrabiego d'Alvensleben.

Xieźna i Xieźna Radziwiłłowie przyjechali
tu z Ratuszyny.

UNI WERSAŁ

Względem zakazów prosto i bezśrodkie Naya-
ciańszyschemu Panu, podawanych.

Lubo Król Jmciński etc. Pan Nasz Naytalskawy,
mocą Uniwersału pod dniem 17tym Marca r. b. dokladnie
rządził, byżnić przepisy i ustanowienia, iak się mają za-
chowywać ci, którzy prosto i bezśrodkie osobiste chcą
Mu podawać zażalenia.

Gdy jednak doświadczanie nauczyło, że Instrukcyja
takowa częstokroć albo nie należycie rozumiana, lub całę
zachowaną nie była; oładził zatem N. Pan za rzecz po-
trzebną celem zabezpieczenia na przyszłość dalszym tego ro-
dzaju nieporozumieniom, następujące w tey mierze kazać
ogłosić Rozządzenie:

1.) Rząd Kraiowy podiawszy staranie, aby każdy Me-
moryał do J. K. Mei adresowany, przez Poczty ordyna-
ryjne doszedł nie zawodnie Rak N. Pana; tudzież Supli-
kantom rezolucye na ich Noty rownymże sposobem by-
ły przysyłane, nie mogą zaym ciż Petycyonist i zadnego
w tym dla siebie upatrywać pożytku, gdy Noty takowe
podawać Mu będą osobiste, i czekać na wyrok, lub Re-
zolucyę. Owszem potępowanie ich takowe, ciągnie za
sobą nader szkodliwe skutki: gdyż podeymując dalekie
podroże, celem załatwienia kłag swoich, opuszczać mu-
szą warsztaty lub pracę rolniczą; a tym samym przywyka-
ją nieznacznie do próżniactwa, i włocegi. N. Pan ma
zatem sprawiedliwą nadzieję, że wierni poddani Jego, ko-
rzyścić będą nadal z tey przestrogi, i dopełnią tey dla
własnego swiego dobra.

2.) Nie może także nadal byż cierpiącym zwyczaj
ładniał tak dawno zakazany, iż całę zgromadzenia opu-
szczają miejsca swych siedlisk, celem podawania osobi-
ście petycyi swoich: owszem w każdym podobnym przy-
padku wydarzyć się mogącym, ścisła Indagacya nakazaną
będzie, dla doyscia, który z członków takowych zgroma-
dzeń dał okazję do podobnego gromadnego wołazu. Ci
żas, co się w tey okoliczności znajdują winnemi, mają
byż pewni surowey kary cielesney.

3.) Gdy także praktykuje się dotąd, że Obywatele
Miaśc, Cechy, Gromady wsiow, inne towarzystwa wysy-
łają Deputowanych, którzy kosztom pozostałych w do-
mach współbraci swoich, sposób życia włóczegom wła-
ściwy prowadzą, a nawet celem przedłużenia swych Kom-
missarzy pobudzają też gromady, aby zażalenia swe

odnawiali, takowi Deputowani, pociągani będą rownież
do inkwizyji, a skoroby się okazało, że należy ich uwa-
żać, iako burzliwych podżegaczow, wskazani będą także
na surowe kary osobiste.

4.) Tym celem Rząd Kraiowy poczynił wszędzie po-
trzebnę rozrządzenia, aby ci, co nie są w stanie sami opi-
sać prozb swoich w sposób iasny i zrozumiały, mogli się
użyc w tey mierze do Kommissaryuszow czyli Asysten-
tow Sądowych, lub innych pod bokiem Magistratur Rzą-
dowych, Sądow i innych Urzędow, ustanowionych na to
Oficyalistow. Ostrzega się przytym każdego, aby się nie
oddawał w ręce doradczom pokątnym, a chciwym zysku,
którzy pospolicie własnym interessem powodowani, przy-
wodzą drugich umyślnie do oporu, i przeciwnego wyro-
kom Zwierzchności potępowania.

5.) Lubo zaś każdy posiadający zdolność potrzebną
do napisania podobnych petycyi, ma wolność ułożyć one
dla krewnych, przyjaciół, i znaiomych swoich; jednakże
ci, co chcą drugim użyczyć w napisaniu, nie tylko są o-
bowiazani wyrazić dokladnie poniżej Memoryału imię i
mieszkanie Suplikanta, ale nadto sami iako autorowie
czyli koncepienci, winni podpisać się, i uczynić wzmian-
kę o charakterze urzędzie, i mieszkaniu swoim.

Kto zaś tego nie robi, lub pod Memoryałem fał-
szywe napisze nazwisko, albo nareszcie przy ułożeniu pe-
tycyi dla całych zgromadzeń, nie wymieni wyraźnie na-
zwiska szczególnych członkow, którzy dali powód do iey
zanieślenia; takowy, iako pism pokątnych autor, do in-
kwizyji pociągnięty, i podług przepisow Prawa, surowo
ukaranym będzie.

6.) Ci zaś, co układając dla drugich, a szczególniej
dla całych zgromadzeń Noty, z powodow nieuczynnych,
czyli bez fundamentu, mogliby byż nadto przekonani,
że umyślnie fałszywe w nich umieścili okoliczności, lub
interessantow, do dobrowolnych zażaleń przywiedli, po
nastąpionym prawym tey rzeczy dochodzeniu, wskazani
będą na kary osobiste, lub zamknięcie w ściśle utrzymy-
wanym domu poprawy.

7.) W tych zaś obiektach ktore przez N. Pana po na-
stąpionym roztrząśnieniu onych, ostatecznym wyrokiem
iż załatwione zostały, nie jest wolno nikomu powtorne-
mi Króla Jmci zatrudniać memoryalami.

8.) Rownie zakazuje się podawać do J. K. Mei prozb
o odmianę wyrokow sądowych w instancyach przywoi-
tych zasyłanych z powodu zatargow prawnych, owszem
Król Jmci celem powszechnego zabezpieczenia prawa wła-
sności, bronić będzie iak naysciślej każdego, komu pra-
wo lub własność iaka ostatecznym wyrokiem sądu zosta-
ła przyznana, a przeto pod żadnym pozorem nie do-
zwoli zwykłych wybiegow pieniaczkich, przez ktore pro-
ceda do wiecznego przychodzą zawikłania, a cel szafun-
ku predkiey, gruntowney i bezstronney sprawiedliwości
bywa uchylany.

9.) Nadto każdy winien udać się nayprzod z zaża-
rzeniem swoim do zwierzchności miejscowey; a podług
rozmaitości obiektow domagać się załatwienia onych od

Magistratur rządowych prowincjonalnych. Jeżeli zaś w ten sposób nie dojdzie do celu swego, lub mniema, że która z Magistratur krajowych nie wymierzyła mu sprawiedliwości, należy mu dopraszać się o poprawę lub rewizy ię wyroku, w departamencie Ministerium Stanu, do którego ta materya należy. Y tylko w ten czas gdy kto w departamencie Ministerium Stanu odbierze przeciwną lub nie zupełnie zaspokajającą siebie rezolucyą, nie jest mu wzbronno uczynić rekurs do Tronu J. K. Mci, iednak zawsze przy memoryale rezolucyą w tym interesie otrzymaną załączyć należy.

10.) Kto zaś przepisow pod Nrem 7. 8. i 9. zawartych ściśle nie zachowa, niech będzie pewny, iż N. Pan na Notę jego żadney nie wyda Rezolucyi, lecz takową Magistraturze miejscowej celem załatwienia prośb supplikanta odesłać nakaze.

11.) Gdyby kto poważał się Królowi Jmci rozmyslnie, nie zgodne z prawdą czynić przełożenia, lub na Zwierzchność i innych przełożonych fałszywe rzucać potwarze, albo pomimo odebraney dostateczney informacji podawać Noty, których powód oczewiście żadney słuszności nie ma za sobą, przeto zabierać N. Panu czas drogi, innym ważniejszym interesom Państwa poświęcony, z takowym postąpieno będzie podług wszelkiej surowości prawa. Podobne zaś na zleżacych przystępu do Tronu każdemu z wiernych poddanych wolnego, ukończono będzie przez kary ofobiste, lub więzienie.

12.) W ogólności zaś, chcąc zapobiedz na przyszłość zwykłym dotąd nieprzychylnościom w zanoszeniu niesłusznych i żadnego dowodu po sobie niemających zażaleń, Szefowie każdego Departamentu i Magistratur rządowych, są upoważnieni i obowiązani, gdy takowe prośby Królowi Jmci podawane memoryały, odesłane im będą do decyzji, nawet bez wyraźnego na to J. K. Mci rozkazu, takowych supplikantów, deputowanych, i pokątnych Pisarzów aresztować, a po nastąpionym prawem przekonaniu ukarać przykładowo.

13.) N. Pan ufa nakoniec sprawiedliwie, że Ministerium Stanu wszystkich Departamentów, tudzież Magistratury kraju prowincjonalne podwoją swą gorliwość zapobiegając aby nikt nie miał przyczyny zanoszenia zażaleń niesłusznych, tudzież usilnie starając się, aby dochodzące do ich wiadomości z tego względu przewiniecia i lżgi, na miejscu były załatwiane, aby postępowanie Magistratur niższych i Urzędów, nie należało, a obowiązkom im przepisany przeciwnie, nie zostało bezkarne, aby supplikanci zylkiwali odpowiedź iasną, i w miarę potrzeby kategoryczną, aby nakoniec użyte były potrzebne środki do odcięcia każdemu ostateczney potrzeby i konieczności, udawania się prosto do Tronu po załatwienie słusznych lżgi i zażaleń swoich: — *Dan w Berlinie dnia 21. Maja 1799.*

(L. S.) FRYDERYK WILHELM.

z Wiednia dnia 18 Stycznia.

Gazeta dzisiejsza Dworska podaie do wiadomości co następuje:

„W niektórych zagranicznych naywięcey *Francuzkich* pismach czytamy nie wierne i przesadzony opis zaszkłych potyczek na dniu 14. 15. i 16. Grudnia pomiędzy korpusem Generała *Klenau* i całą przy *Genui* zebraną siłą nieprzyjacielską.

Przysłane przez Generała *Melas* rapporta, które odebrał od Generała *Klenau*, ogłaszają

się publiczności, jako służące do oświecenia rozślanych przez nieprzyjaciela wiadomości zwyciężkich.

Po szczęśliwie odbytym wpośród walki wkraczaniu Generała *Klenau* na dniu 14, atakował on zaraz nazajutrz nieprzyjaciela w jego pozycyi pod *Genua*, i odparł go do miasta i jego fortyfikacyow. Dla okrycia prawego swego skrzydła, Generał *Klenau* postawił 6ty batalion *Bannacki* pod *Torriglia*.

Nieprzyjaciel, który wszystkich sił przyłożył dla utrzymania się w *Genui*, zebrał siły od 17 tysięcy ludzi, udał się z większą częścią teyże siły przez *Monte Creto*, i atakował pod *Torriglia* stojący wspomniony batalion *Bannacki*, który musiał naturalnie ustąpić takiej przemagającej sile, a w tey okazyi kilkaset ludzi z wielu officerami i komendantem batalionu majorem *Paulich* dostało się w niewolę nieprzyjacielską.

G. *Klenau* widząc się być z boku i z tyłu zagrożonym, gdyż nieprzyjaciel zaszedł już przez *Scoffera* z tyłu, rozkazał się cofnąć; nieprzyjaciel usiłował czynić mu w cofaniu przeszkodę, lecz był z doświadczoną po tyle razy przez nasze woyska odwagą, przy gorze *Capernardo*, przy *Scoffera* i przy *Portello*, nie daleko *Torriglia* atakowany i odparty, tak że niemógł G. *Klenau* szkodzić, który sobie potym stanowiłko za *Magra* obrał, forpoczty zaś swoje, przez *Varese*, *Barvi*, *Campiano*, i *S. Stefano* z forpocztami *F. M. L. Hohenzollern* połączył. — Strata tego korpusu w 3 dniowych jego bitwach wynosi 92 zabitych, 240 rannych ludzi, procz wzmiankowanych wyżej jeńcow; lecz nieprzyjacielska, podług własnego jego wyznania, jest daleko większa.

Przez wzgląd na niepogodne czasy, a osobliwie na spadły wielki śnieg w tamtejszych gorzystych okolicach, rozkazał G. *Melas*, a żeby i to korpus rozłożyło się w swoim stanowisku na zimowe leże i zaniechało dalszych działań aż do łagodniejszey pory.

z Londynu dnia 5. Stycznia.

Kuryer Francuzki przybyły do Dover z depeszami od Konsula Buonaparte zawierającymi w sobie propozycje do pokoju, dał powód do nadzwyczajnego zgromadzenia Rady Stanu, po czym P. Crow powiozł nazad do Dover odpowiedź Lorda Grenville. Mowią, iż w gazecie Dworskiej ta korespondencya wydrukowaną będzie.

Przed kilku dniami gazeta dworska *The Times* wyraziła, iż dalsze prowadzenie pomysłu wojny zgodniejsze jest z interessem naszym niż ohydny pokoy.

Związki z Moskwą coraz są ściślejsze, dla tego wyprawa do Malty będzie z większą użytecznością przedsięwzięta niż kiedy.

Admirałowie Keith i Nelson odebrali także zlecenie do połączenia sił swoich, za odebraną wiadomością, iż flotta zjednoczona w Brest czyni przygotowania do wyjścia pod żagle, i lękaia się aby nie popłynęła na morze szrodziemne.

Dla wielkich lodów na Elbie i niepewności jak długo to trwać może, rząd posłał kuryera w nagłym interesie do Wiednia i Peterzburga na jedney fregacie, z którą popłynie aż do Liworno, a ztamtąd dopiero ładem do Wiednia i Peterzburga poiedzie.

Posel Rosyjski Hrabia Woronzow przybył tu niedawno z Portsmouth. Jezdził on tam dla użycia szrodkow w zgledem lepszego starunku około chorych Moskalow, z których bardzo wiele wymarło. Oskarżył przed sądem o niedbałość jednego felczera, lecz ten niewinnym się okazał. Chorobą wojsk Moskiewskich jest dysenterya.

Dwadzieścia regimentow milicyi zostało rozpuszczonych, lecz większa część żołnierzy weszła w służbę regimentow liniowych.

Pod Dover rozbił się niedawno statek przewozowy z Calais wypłyniony. Z wielką trudnością potrafiiono uratować ekwipaż i depesze, które na niego znajdowały się. Jeden wydawca gazet tutejszych umiał ztamtąd wydobyć dla siebie dzienniki Francuzkie, w celu uprzedzenia swoich kollegow w doniesieniu najswieższych nowin z ładu stałego, lecz ma być za to do sądu pociągnięty.

Wspieranie ubogich tutejszych nie ustaje, między innemi margrabia Anspach rozdaje dla nich codziennie żywność. Krol i Krolowa dla okazania dowodow swoiey ludzkości tam pokosztowali zupy ubogim w Windsor dawanej.

W Dublinie czynią się przygotowania do fadu na Napper Tandego. Postanowiono także nadgrody 200 funtow na wynalezienie zabójcy pułkownika Dillon. Dotąd jeszcze tu i owdzie mordy widzieć się dają.

Krolowi nadgrode nadzwyczajnych zaslug Lorda Mornington gubernatora w Indostanie dozwolił mu, aby swoje herby zaszczytne pomnożył następującymi wysokimi oznakami. Na tarczy będzie umieszczona gwiazda złociste rzuciąca promienie, otoczona ośmiu cętkami wziętymi ze skury tygrysa Krolewkiego. Tarcza ta wsparta będzie na chorągwi wydartej Tippo-Saibowi, tudzież chorągwiach Francuzkich odebranych przy zdobyciu Seringapatnam.

Napper-Tandy i towarzysze nieszczęść jego wydrukowali list z podziękowaniem Panu Ross, który ich aż do Irlandyi odwoził, za jego szlachetny i pełny ludzkości postęppek. Robert Oconnor pozyskał wolność rozmowienia się z familią swoią.

Lukasz Byrne i Tomasz Dixon, którzy kierowali popełnionemi w Wexford mordami, przybyli do Filadelfji.

Dla słabości Krola nie było przez kilka dni żadney audyencyi ranney.

W Norwich umarła 64 lat mająca kobieta, która od 29 lat z łóżka nie wychodziła.

Chociaż od zawartego z Ameryką traktatu handlowego odchod towarow stał się znacznym, wszelako z traktatu tego mocno tam są nie kontenci, gdyż przezeń Anglicy właściwie są handlującymi, a Amerykanie tylko przewozem zatrudniają się.

Pszenicy przybyło nam teraz nieco z Gdańska i Krolewca, lecz doznaiemy niedostatku węgla ziemnych. Z tej przyczyny bardzo wiele fabryk musiało zamknąć swoje warsztaty. Jest to skutek zajętych do wyprawy Hollenderskiej statkow, służących do przewożenia węgla wspomnianych.

Przeszłego tygodnia 1421. jeńcow Francuzkich wypłynęło z Liverpool do Morlaix.

Niedawno przybyły tu kontrakty na liwerunek dla jeńcow Francuzkich, których posłanie rząd tamtejszy opóźniał. Parlament Irlandzki będzie zebrany na dzień 15 Stycznia, i zaraz na nim Unia zdecydowana być ma. Parlament Angielski ma się rozpocząć dnia 21. t m.

Agenci nasi mają zlecenie sprowadzić jeszcze Pszenicy do naszego kraju za 27 tysięcy funtow.

Nasze do Indygow wschodnich przeznaczone statki, dla obrony przeciw nieprzyjacielskim okrętom opatrzone są ciężkimi karonadami.

Lubo w kassenbauzie Loyds porobiono znaczne zakłady, iż jeszcze przed dniem 27 Stycznia zawieszenie broni między Anglią i Francją nastąpi, wszelako wielu utrzymuje, iż nie maśz dla nas ratunku jak w wojnie.

Dla zapobieżenia rozfięwaniu fałszywych

nowin, przez które częstokroć papiery kraio-
we dla oszukaństwa podwyższane w cenie by-
wały, rząd rozkazał Prezydentowi w *Dover*,
aby nie prędzej dozwalał z statków armisty-
cyjnych gazety na ląd wysadzać, aż we 24
godzin, po oddaniu depesz urzędowych.

Rząd rozkazał budować statki, które służyć
będą do przewożenia poczty *Hamburskiej* z
Cuxhaven przez czas trwających lodów. Jest
to niejaki rodzaj fanek ciągnionych przez
ludzi.

W *Plymouth* odprawia się jeszcze publiczna
sprzedaż sprzętów i towarów zdobytych na
dwóch fregatach *Hiszpańskich Tetis i S. Bry-
gida*. Wielka liczba kupców z naszego miasta,
oraz z *Liverpool, Bristol, &c.* pojeździł się
na to kupno; Rząd zakupił dla siebie fregatę
Tetis za sumę 1800 funtów sterlingów, a *S.
Brigida* sprzedana została osobom prywatnym
za 1330 funt.

Generał *d'Essen* zostanie przy namiestni-
czej komendzie wojsk *Rosyjskich*, których
liczba wynosi do 14 tysięcy. *G. Bauer* przy-
był na zastąpienie *P. d'Essen*, znalazł tu
rozkaz Imperatorski, ażeby powrócił do Nie-
miec dla służenia pod *F. M. Xiążciem Su-
warow.*

z Paryża dnia 15. Stycznia.

Dotąd jeszcze wszystko co tylko w ciele
Prawodawczym uchwalone było, przeszło pra-
wie z jednomyślną zgodą, tak iak było od Rzą-
du proponowanym.

Nowe na miejsce dawney przyięgi uchwa-
lone Przyrzeczenie, przyjęte zostało 208 kre-
skami przeciw 2. Projekt względem sprzeda-
ży pewnych opłat rocznych do Rzeczypos-
politey należących, i utworzenia nowych
krajowych papierów przeszedł 221 kreskami
przeciw 3. *Benezech, Perlet i Duchatel* by-
li w tych materyach mowcami od Rady Sta-
nu. — *Duchatel* uważał, iż każdy wieśniak
z ochotą chwyci okoliczność przez którą mo-
że dziedzictwo swoje okupić od opłat, i
że teraz należy się pokoiu spodziewać lłkoro
Rządowi na pieniądzach zbywać nie będzie.

Na wczorajszej sefssyi Trybunatu była u-
czyniona wzmianka o zezwoleniu na sprzedaż pe-
wnych dobr narodowych dla miasta *Honfleurs*.
Z powodu tego uznano się na to iż papiery urzę-
dowe do których się Rada Stanu w tej mierze
odwołała, nie były Trybunatowi komuniko-
wane. Niektorzy utrzymywali, iż należy się
w tym spuścić na rapport Rady Stanu. Po-
czym projekt większością przyjętym został.

Wnieśli także aby za przewodnictwem
Konserwatorów żaden Trybun do jakiegokol-
wiek władzy nie podawał petycyi z podpisem

swoim, ani nie rekomendował cudzych in-
teressów dla zapobieżenia nawałowi interes-
sów prywatnych któryby z tego powodu mógł
się zrobić.

Jeden z członków przy tej okoliczności u-
wazał, iż Trybunowie są Meżami Ludu, obo-
wiązanymi do użycia wszystkich sposobów dla
iego obrony.

Na ostatni artykuł *Rödera* przeciw Try-
bunatowi w różnych dziennikach umieszczo-
ny odpowiedział w dzienniku *Paryzkim Ob.
David*, uważając, iż Trybunowie są Patrona-
mi w sprawie Ludu, i że lubo nie wstrzymać
nie mogą, wszystkiemu jednak opierać się po-
winni.

Ciało prawodawcze na dniu wczorajszym
w sefssyi tajney odebrało propozycyę od
Trybunatu aby rozmaite okręgi w depar-
tamentach zachodnich z pod konstytucyi
wyjęte, czyli w stanie oblężenia ogłoszone
zostały.

Redaktor mowi, iż 30 millionów ludzi mo-
gą wprawdzie chcieć dobrego, ale *Jeden* to
dobre do skutku najlepiej przyprowadzić mo-
że, a ten *Jeden* jest znalezione. Nawet *Mo-
nitor* ma za złe Redaktorowi arystokratyczne-
mu, iż z takowym zdaniem się oświadczył.

Zaczynają tu uważać, iż Trybunat ktorego
z początku sądzono być małej wagi w poli-
teczney szali, będzie mieć wielki wpływ do
interessów krajowych, gdy potrafi pozyskać
dla siebie opinię publiczną. Sławny *Benjamin
Constant* ściaga na siebie największą uwagę,
gdyż dotąd nayostrzezy przeciw Rządowi mo-
wił, i osadził za rzecz bezrozumną, aby Rząd
miał nawet dzień oznaczać, w którymby roz-
wagi nad podanym prawem rozpocząć się mia-
ły. Wczasie kiedy *Benjamin Constant* od przy-
jaciół przez wzgląd na talenta swoje jest naye-
wyżey chwalonym, zazdrośni napastują go za-
palczywie, utrzymując, iż nominacya jego do
Trybunatu powinna być nieważna, gdy on nie
jest *Francuz*, ale rodem z *Szwajcaryi*. Nazy-
wają go naczelnikiem partyi opozycyjney,
która stara się wszelkie kroki Rządu wstrzy-
mywać, i nazywa tenże Rząd fakcyą wojskową.

Sławny przez podróże swoje do *Grecyi* u-
czony *Guys* umarł w 79 roku życia na wyspie
Zepte, gdzie Konsulem zostawał. Zatrudniał
się on dalszym opisem podrozów swoich, kto-
ry teraz synowie jego wydać zamyślają.

Barret członek Trybunatu umarł.
Wyszedł wyraźny rozkaz Konsulów, którym
zalecają ministrowi skarbowemu, aby nigdy nie
zaniedbał wypłat dla obu Rad prawodaw-
czych.

Sieyes na wieś wyjechał, po czym zaraz
rozgłoszono jakoby z powodu iakiegoś spisku

był aresztowanym, pogłoska, którą odwołać sam monitor za rzecz przyzwoitą osądził.

Posel *Turecki*, który tu zawsze jeszcze bawi, i oddawna się nie pokazywał, przed kilku dniami dał się widzieć na operze.

Proklamacya Konsulow nie została dobrze od Szuanow przyjętą, zdarli ją zagrażając przyślanym od siebie posłańcom, i oświadczaąc im iż broni nie złożą. Teraz Konsulowie wydali do mieszkańców tamtejszych inną proklamacyą z zaleceniem środków surowych.

Wyrażają wniesy: Wszystko co tylko rozum mógł doroznać (mowi tu zapewne o przywołaniu Xieży i uwolnieniu od odbywania służby wojennej i cywilnej) użył Rząd w celu przywrocenia u was pokoju. Po długiej przewłoce, naznaczył jeszcze nowy termin do uspokojenia się. Wielka część Obywatelów poznawszy błędy swoje poєднаła się z Rządem. Sami tylko ludzie bez wierności, bez oyczyzny, narzędzia podłe i rabusie mogą broń przeciw *Francyi* nosić. Dłuższa cierpliwość stałaby się tryumfem dla nieprzyjaciół Rzpltej. Zebrana potężna siła czeka tylko na hasło do rozpedzenia i zniszczenia rabusiów. To już jest iey dane! Gwardye Narodowe łączcie się z wojskami liniowemi, jeżeli znacie pomiędzy sobą zdrajców przytrzymajcie onych, niedozwalajcie im żadnego u siebie przytułku, tych nawet którzy ich przyjąć do siebie odważą się srodze ukarzeć. Od takowych to środków zawisło bezpieczeństwo kraju, waszych familiów, waszej własności. Za jednym cięciem zniszczycie złoczyńców którzy was rabują, i nieprzyjaciela który ich za te zbrodnie opłaca."

Oddzielnym wyrokiem Rząd zakazał wszelkiego współnictwa i komunikacyi z buntownikami, tudzież zagroził karą śmierci wszystkim mieszkańcom którzy z bronią w ręku schwytani zostaną, lub przechowywać będą buntowników, lub podżegać do buntu, a Generał *en chef* jest umocowanym do zebrania gwardyow Narodowych i ich urzadzenia. Na dniu 15 wszystkie kolumny Republikańskie mają być gotowe do boju.

Niedawno w *Riom* rabusie wzięli z kasy podatkowej 22,125 frankow, i dali kwit na tę sumę.

W *Grenoble* choroby zarazliwe panują. Binni żołnierze każą się zawozić aż do szpitalow forpocztowych, przez co choroby coraz bardziej się szerzą. Dowiedziona jest rzeczą iż ich suknie i koszule od trzech miesięcy z ciała niezdięte, bardziej jeszcze zaraze rozszerzają. W mieście tym umarło ośmiu Administratorow, przez obecność obok

nich wspomnianych żołnierzy przy zapisaniu biletow ściągających się do kwatruunku.

Sicard znajduje się znowu na czele instytutu głuchych i niemych.

Gdy *ex-minister Cochon* za powrotem swoim do *Paryża*, stanął w kancelaryi Policyi, bywsi officialisci jego, wszyscy pospieszili dla powinszowania mu szczęśliwego powrotu. Tuteysi drukarze skarżą się na to, iż wszystkie czynności rządowe sąna tylko drukarnia narodowa z pod prass swoich wydaie.

Tutejszy brzuchomowca *Fitz-James* bardzo bawi publiczność. Był on niedawno w jednym kaffenhauzie, gdzie się znajdował piec, od którego wielka rura w komin wchodziła. *Fitz-James* tak głos z siebie wypuścił, iak gdyby ten z kolina wychodził. Każdy spojrział się w to miejsce. Głos wołał o ratunek, i przyznawał się, iż był złodziejem. Gospodarz postawił po warę, głos nieprzestał wołać, ale przeniósł się do pieca. Przytomni pojąć nie mogli iak złodziey mógł przeżyć przez rurę z kolina do pieca, aż nakoniec *Fitz-James* odkrył rzecz całą, i wszystkich śmiechu nabawił.

Dnia 10 t. m. rozdawano nagrody w konserwatorium Muzyki. Ta uroczystość odprawila się w sali opery przy licznym Obywatelów zbiorze. Minister intessow wewnętrznych *Lucyan Buonaparte* rozdając sam te nagrody, miał głos który z powszechnemi przyjęty był oklaskami.

Portyk *Rzpltej* odprawiał w tych dniach szostą swoją sessyą publiczną: *Cournaud*, *Simeon*, *Lequinio*, *Sauvigny*, *Cubieres*, czytali swoje wiersze. Sessya zakończyła się Hymnem zrobionym z powodu pożaru w *St Claude*; z słowami *Ob. Cubieres*, muzyką *Ob. Bauvartel-Charpentier*. *Cournaud* jest Prezydentem tego Towarzystwa, *Mehé* Vice-Prezydentem, a *Simeon* i *Sauvigny* sekretarzami.

Marbot kommanderuiący w *Genui*, odwołany był ztamąd dla obięcia kommandy nad jedną dywizyą armij *Reńskiey*, lecz przeznaczenie jego jest odmienione, gdyż odebrał rozkaz ażeby się udał do *Tulonu*, i tam na dalsze swoje oczekiwał Instrukcyę.

Ażeby wnieść do Gwardyi Konsulow, potrzeba się wywieść z trzechletniej aktualnej służby, lub z ran w obronie Oyczyzny odebranych.

Korpus od 2787 ludzi składający z 22gi Regiment liniowy, który dał dowody swojej walczności w *Batawii*, przeciwko wojskom *Rosyjskim* i *Angielskim* przybył do *Nantes* dla udania się ztamąd do *Vannes*. Jeżeli gabinet *W. Brytannii* skutecznie swoy zamiar iaki mu przypisują względem wylądowania na brzegi bywszy *Bretanii* z wojskami które już raz w

swoim zamiśle były zawiedzionemi, też wojska znajdują tam znowu dawniejszych swoich zwycięzców.

Senat oznaczył w każdej Dekadzie dni 4 i 8my w których festiwe swoje odprawiać będzie.

Zdać się rzeczą pewną, iż szef Brygady *Berthier* Brat Ministra wojennego mianowany jest szefem wyższego sztabu 15 i 16 dywizyi wojennej. — Ob. *Caffarelli* szef wyższego sztabu 15 i 17. dywizyi, mianowany jest szefem wyższego sztabu gwardyi Konsulów.

Dziennik *Messenger* wyraża, iż pod wpływem *Stieyesa* uformowała się w Trybunale partya opozycyjna, która miała przeszkadzać dobroczynnym zamiarom Konsula *Buonaparte*, ale za ledwo im tylko Konsul surowe okazał czoło, natychmiast ci rycerze zeszedli z placu, i już od trzech dni usprawiedliwiając swoje postęпки, przyrzekają być na dół roztropniejszymi.

Niektórzy dziennikarze a mianowicie *Aristarque* uważali, iż Dziennik urzędowy opuścił tytuł *Rzpłtey Francuzkiej*, pod którym umieszczał artykuły korespondencyi wewnętrznej.

Rząd nic nie zaniedbuje co tylko może utrzymywać dobre iego z Królem Jmcią *Pruskim* porozumienie, i szacunek dla neutralności *Północnej*. Następujący wyrok jest tego nowym dowodem.

Konsulowie *Rzpłtey* na podane sobie zaskarżenie napaści skuteczniejszej przez żołnierzy *Francuzkich* na miasto *Huissen* i wnie przyległe, które nie są objęte linią wojenną umowioną przez traktat *Bazylijski*, stanowią: Artykuł I. Komendant 26 dywizyi wyda natychmiast rozkazy ażeby uczyniona była rychła i surowa inwazyja o najeźdźcę miasta *Huissen* i iego terytorium. II. Jeżeli dowiedzionym będzie, iż żołnierze *Francuzcy* bez zezwolenia swojego komendanta weszli w kraj przez wojska *Pruskie* zajęte, i jeżeli od popełnienia bezprawii przez sam tylko garnizon byli wstrzymani, officer dowodzący tą wyprawą, i ten który ją nakazał, natychmiast będą aresztowani i przed sądem wojennym stawieni. — Minister wojenny zatrudni się uskutecznieniem tego wyroku, który nie będzie do druku podany. (Podpisano) *Buonaparte*.

Na ostatnim posiedzeniu instytutu narodowego miały być nadane nagrody na trzy pisma rozwiązujące zapytania następujące.

1.) *Jakie są najprzychylniejsze okoliczności i warunki pod któremi kraj Republikański może czynić publiczne pożyczki pieniężne.*

2.) *Jakie są najdogodniejsze środki i uślawy do zagruntowania moralności Ludu.*

3.) *Jakie są znaczniejsze odmiany które kula ziemiska poniosła i które częścią z Historii częścią z ocześciwości widzieć się dać.*

Zadna jednak odpowiedź na podane zapytania nie była uznana za dostateczną, dla czego odłożono też same materje do rozwiązania na rok następujący. Zamiast jednak drugiego zapytania które cofniętym zostało, położone jest inne takowe: *Czyli emulacyja jest dobrym środkiem do wychowania?* Wszyscy uczeni nawet, obcy wezwani są do rozwiązania tej materji.

Towarzystwo nauk w *Kopenhadze* nadało *P. Franke* Rektorowi w *Hufum* wielki medal za rozwiązanie tego zapytania: *Jaki wzrost pozyskała filozofia praktyczna odtąd iak ją systematycznie prowadzić zaczęto.*

Porównanie między Stieyesem i Buonaparte.

Pomiędzy sławnymi ludźmi którzy zaszczytili Rewolucyą *Francuzką*, znajdując się dwaj godni uwagi, jeden iako Filozof, drugi iako Wojownik; obydwa oddali Ojczyźnie nieśmiertelne usługi. Pierwszy był najsławniejszym założycielem *Rzpłtey*; drugi najsławniejszym oney obrońcą. Obydwa pokazali się najsławniejszymi nieprzyjaciółmi przemocy i anarchij, i kolejno z jedną i drugą walczyć musieli; Obydwa od wszystkich szacowani partyow, z których każda żądała by ich mieć za naczelników, niechcieli służyć iak tylko prawdziwej wolności, i obydwa cudów dokazywali na zjednanie dla niej tryumfu, jeden przez swój geniusz, drugi przez oręż. Filozof może się jeszcze niespodziewał ażeby go już uważano za wielkiego człowieka, lecz trudnoby było wodzowi postrzegać, iż go nie uznają za Bohatera. W Zgromadzeniach Narodowych pierwszy pokazywał się zawsze z taką skromnością, iż możnaby mówić iż chciał się tam stać niewidzialnym; z największym umiarkowaniem, i często jedynie na prośby swoich kolegów, odkrywał tam swoje wysokie pojęcie i niepojętą głębię talentu. Przeciwnie zaś wódz pragnąłby być podzielnym na wszystkie armie któremi dowodził, i iak gdyby przewodził lub wzdardał wszystkiemi niebezpieczeństwami, chciałby być w jednym dniu bitwy znajdować się zarazem we wszystkich szeregach i we wszystkich atakach dla wpojenia wszystkim żołnierzom swego zapału i pewności zwycięstwa. Jaka gruntowność, iaka moc i iakie światło w zbyt nielicznych pismach *Stieyesa*! Jaka śmiałość, iaka odwaga i iakie

pomyślności w tym tłumie czynów wojennych, któremi się *Buonaparte* wflawił! Pierwszy nieprzekonywałże zawsze gdy co pisał lub mówił? Prowadziłże kiedy drugi swoich żołnierzy na nieprzyjaciela bez pewnego zwycięstwa? Gdyby jeden był tak pragnął pokazać się na Trybunie, iak się na placu bitwy pokazywał drugi, słyżzanoby drugiego *Demostenesa*, tak iak widziano nowego *Alexandra*. Ileż razy zastraszona Oycyzna wzywała jednego i drugiego w grożących iey niebezpieczeństwach? Ileż razy dla zapobieżenia im nie była potrzebna obecność jednego i wymowa drugiego? Sławny *Mirabeau*, który byłby umiał ocenić Konsula *Buonaparte* tak iak ocenił *Sycyesa*, gdyby mógł być świadkiem naszych rewolucyjnych udřeceń, ileż razy byłby zawołał, iż nieobecność jednego, tak iak milczenie drugiego, było prawdziwą klęską publiczną.

Obydwa równie się dobrze zasłużyli Oycyznie; ieden przestając być Ambasiadorem w *Berlinie*, drugi zwycięzcą w *Afryce*; pierwszy wchodząc do Dyrektoryatu, pocieszył wszystkich Republikanów; drugi powracając do *Francyi*, uratował Rzpltę; gdyby był został w *Egipcie*, niemielibyśmy 18. Brumaire, i jest rzeczą wątpliwą, czyliby dzieło tego dnia doszło do skutku, gdyby pierwszy nie wyjechał z *Berlina*. Dla czego nayzasłużeńsza wdzięczność nie weszła jeszcze do serca *Francuzów*, gdy tym czasem *Buonaparte* stał się wszystkich bożyszczem? Przyczyną tego jest, iż oddane przez Filozofa usługi nie są jeszcze oszacowane iak tylko przez małą czytających liczbę, zwycięstwa zaś Generała są codziennie w naylichszych nawet lepiankach powtarzane z zapalem. Poki tylko Filozofowie i ludzie wolni znaydować się będą na ziemi, imię *Sieyesa* do nich dochodzić będzie: Już może sługębna sława imię *Buonaparte* ogłosiła po wszystkich znanego świata zakątach. Potomność która czytać będzie dzieje tych dwóch ludzi, z gniewem się dowie, iż na obydwóch życie godzono. Jeden w własnym domu, drugi w świątyni. Prawa pod zaboyczym zaledwo nie zgineli żelazem. Obydwa zatrudnieni dziś losami *Francyi*, a może i *Europy*, nie mogą stać się większemi, iak zrzadzając dla iedney i drugiey szczęśliwość i pokoy, ktorego już dawno nieznają: Obydwa naywyżsi Rzeczypospolitey urzędnicy i godni być niemi, posiadają może w iednakowym stopniu wielką sztukę rządzić nią i uszczęśliwić, lecz *Buonaparte* tylko może mieć chwałę z iey obronienia. Jeżeli w naywiększych niebezpieczeństwach Oycyzny obydwu osądzeni są równie

godnemi iey ocalenia, i zostali nieograniczoną obdarzeni władzą, obydwu nie potrafią iey użyć iak tylko na usprawiedliwie zaufania Narodu, i załlonienia go od wszelkiego rodzaju przemocy.

Sieyes nigdy nie będzie przyjacielem przemocy. *Buonaparte* nigdy nie zostanie Cezarem, ponieważ mógł nim być oddawna, gdyby Oycyzna przez iaki trąf nieszczęśliwy niemogła jeszcze zostać uratowaną przez tych dwóch z tak dzielnymi sposobami ludzi, niezapomni jednak nigdy co dla niey uczynili, i zawsze o nich wspominać będzie z wdzięcznością. Uwieczni tę pamięć, iż Filozofia nayfilniej powstawała przeciwko niesprawiedliwości uciemiężających Przywilejow, a wodz ktoremu powierzyła swoją obronę uwolnił ją od nieprzyjaciół; iż pierwszy utorował iey drogę, którą miała wyjść z dawnego swego ucisku; a drugi pokazał iey tych, którzy ją mieli doprowadzić do chwały; iż ieden nauczył ją iak ma być wolną, drugi iak ma być niezwyciężoną. Zadziwiać zawsze będą wielkie i nowe *Sieyesa* o swobodzie wyobrażenia, iak mądre założył oney zasady, z iaką się mocą o iey dopominał prawa. Z trudnością będzie można uwierzyć o bystrych *Buonaparty* zdobyczach i śmiałych iego przedsięwzięciach, zawsze ułożonych z ufnością, wykonanych z naywiększym męstwem, i szczęśliwym uwieńczonych skutkiem. Powiedzą iż w iego zwyciężkim postępowaniu ani żadna przeszkoda wtrzymać, ani żaden opor zrazić, ani go żadne niebezpieczeństwa zatrwożyć niezdolały; Powiedzą nakoniec, iż gdyby Oycyzna mogła być uratowaną, byliby tego dokazali dwaj sławni ludzie, którzy z wyższym umysłem i duszą jeszcze piękniejszą, będą zawsze równie podziwieniem tak iak są Narodu *Francuzkiego* ozdobą.

z Hagi dnia 14. Stycznia.

Zawczoray przybył tu z *Paryża* Obywatel *Combs* bywszy sekretarz *Miraba* w przeciagu 60. godzin, a wczoray nazad tamże z depeşzami odjechał. Poselstwo jego bardzo ważnym być ma.

Nie zdaie się aby to poselstwo pociągnęło za sobą zmianę u nas Rządu, lecz jeżeliby przyszło do tego, na ów czas terażniejszy nasz w *Paryżu* poseł Ob. *Schimmelpening* byłby nieuchybnie pierwszym Konsulem mianowany, drugim i trzecim byliby Obywatele *Vos von Stenwyk* i *Bicker*. Jeszcze dni 14. a rzecz się zupełnie wyświeci.

Obywatel *Otto* wyjechał zawczoray do *Calais* dla udania się ztamtąd do *Londynu*. Poselstwo iego pomiędzy innemi ma w celu

okoliczności dotyczące się zostających w Anglii jeńców *Francuzkich*.

Generał *Augereau* i Poseł *Semonville* jeszcze nie przyjechali, lecz wszyscy Generałowie *Francuzcy* zebrałi się tu już na przyjęcie wodza swojego.

z Konstantynopola dnia 20 Grudnia.

Wiadomości od armiiów *Tureckich* są zawsze zatrważającami, nie tylko cierpią one niedostatek żywności i innych potrzeb, ale nadto kłótnie pomiędzy niemi wszczęte pomimo użytych do zgody rozmaitych osob dotąd jeszcze nie są zaspokoione. Jedną korzyść ztąd dla Porty wynika, iż wysłany *Mukaleff Zade* złożył z urzędu *Kaimakana W. Wezyra*, który największą do niezgody był przyczyną.

Przybył tu na d. 9. t. m. tatar potwierdził wiadomość, iż *G. Kleber* nie tylko zagraża miastu *Gaza*, ale iż za zdobyciem onego, lekkać się należy jeszcze większych niebezpieczeństw, z tego powodu wysłano *G. Kellera* do kwatery *W. Wezyra*.

z Frankfurtu d. 14. Stycznia.

Jeden patrol *Austryacki* pomknął się dziś aż do *Königsstein*. *Francuzi* wzmocniają załogę *Moguncyi*, lecz niezdają się mieć w tym momencie żadnego nieprzyacielskiego zamiaru.

Wszystkie *Francuzkie* wojska przybywające z *Hollandyi* i *Niderlandów* natychmiast do *Włoch* odchodzą. Zdaie się, iż Rząd *Francuzki* przedsięwziął utrzymać w tych stronach ogromną armią dla przeszkodzenia armii *Austryackiej* mającej już w swej mocy wszystkie twierdze *Piemontu*, i odbierającej codziennie pośilki, ażeby nie wkroczyła w terytorium *Rzeczypospolitej*.

Przed trzema dniami przejeżdżał tedy *Ob. Carnot*. Przez cały czas swego wygnania mieszkał on w *Norymberdze* pod obcym imieniem. Zawsze on jest dobrym republikańcem, a rojalista jest dla niego głową *Meduzy*. Mniema on, iż *Buchaparte* nie potrafi rządu swego utrwalić, jak tylko zrobieniem pokoju, iż na ten koniec niepowinien niczego oszczędzać tym bardziej, iż *Francya* czuje gwałtowną potrzebę spoczynku.

Pichegru, Villot i Imbert Colomes znajdują się dziś w *Augsburgu*. Jest tam także Hr. *Stackelberg*, który w krotce ma wyjechać do *Pragi*.

z Moguncyi dnia 14. Stycznia.

Przejeżdżał tedy *Ex-Dyrektor Carnot* do *Paryża*. Zdawał się być czerstwym ale podstarzałym. Mowią, iż będzie użytym w Radzie Stanu do wydziału wojennego, gdyż dowiodł dostatecznie ile był zdatnym do kierowania operacyami wojennymi.

Generał *en chef Moreau* obrał sobie kwatere w *Bazylei*. Legion *Cudzoziemski* będzie służyć przy armii *Reńskiej*.

Od brzegów Elby dnia 18 Stycznia.

Rozchodzi się wiadomość, iż wojska *Rosyjskie* w Niemczech odebrały rozkaz powroćcia nazad do *Moskwy*.

Elektor *Saski* będąc na polowaniu natrafił na sanki, które spokojnie stały i wieśniaka, który leżał na nich zmarznięty. Wybiegł przeto z poiażdzu swego i zaczął cucić wieśniaka, poczym przybiegli i inni jego kolledzy, którzy go do wsi zawieźli. Xiążę posłał potem swojego doktora dla uratowania nieszczęśliwego i usiłowania że nie zostały nadaremne. Ta miłość ludzkości nabawiła Elektora kataru, i był przymuszonym powrócić do domu, bez użycia rozrywki polowania.

z Hamburga dnia 18. Stycznia.

Podług wyszczególnienia urzędowego drukiem obwieszczonego, w zeszłym roku zbankrutowało tu 136 domów kupieckich. Bankructwo to pociągnęło za sobą upadek innych osob prywatnych. Cała ogólna summa bankructw wynosi 41 millionów marek (21 millionów talarów.) Tym czasem summa bankructw w 9 latach poprzednich to jest od roku 1790 do 1798 nie wyniosła więcej nad 28 millionów marek.

Starzy żydzi w *Amsterdamie* zostają w ustawnych kłótniach z młodemi, z powodu *Religij*. Pierwsi udali się ze skargami do Rządu, lecz ten odpowiedział, iż każdemu zostawiona jest wolność wierzenia iak chce. Po czym młodzi oddzielili się od starych, i w osobnym domie swoją filozoficzną służbę bożą odpowiadają.

Wypis z Listu z Rzymu pod d. 28. Grudnia.

Wszyscy chorzy *Francuzi* którzy tu zostali od czasu wejścia *Neapolitańczyków* do naszego miasta, przywroceni do zdrowia, odesłani będą do *Civita-Vecchia*, zkąd odesłani zostaną morzem do *Francyi*.

Rząd nasz został uwiadomiony, iż w *Frosinone* i tamtejszych okolicach pokazał się zbior insurgentów, których kommandant każe się nazywać *Bratem Diabłem*, i popełnia wielkie bezprawia gdzie tylko przechodzi, tym sposobem Generał *Neapolitański Bourcard* pojechał zawczoraj z licznym korpusem i dwiema armatami dla rozproszenia tej bandy złoczyńców i zapobieżenia ich łotróstwom.

D O D A T E K

DO

GAZETY KORRESPONDENTA

Z WARSZAWY DNIA 5^{te}. STYCZNIA ROKU 1800. w PIĄTEK.

z Paryża dnia 13 Stycznia.

Rząd nasz kazał ogłosić obszerny raport z wszystkich mi szczegółami względem ostatnich bitew w kraju *Genueńskim* zawarty w liście G. *Championnet* do ministra wojennego pod dniem 22 Grudnia z Nizza pisanym.

Oto jest treść jego. Na dniu 14 Grudnia Legiony cudzoziemskie i G. *Darnaud* atakowani od G. *Klenau* w liczbie przeszło 10 tysięcy ludzi, zostali przymuszeni do cofnięcia się, i opuszczenia stanowisk *Stoffera*, *Torriglia* i *Carpanadigo*. Na dniu 15 Grudnia G. *St Cyr* uderzył na G. *Klenau* we wszystkich punktach, i stanowiska *Scoffera*, *Torriglia* i *Carpanadigo* nazad odzyskane zostały. Lewe skrzydło nieprzyaciela aż do morza rozciągające się osłonięte było przez ogień typany z eskadry *Angielsko-Rosyjskiej* z okrętów liniowych od 74 armat i wielkiej liczby statków przewozowych złożonej. G. *Darnaud* otrzymał 3 rany. Nasza strata w dniu tym nie wynosiła nad 300 ludzi. Nieprzyaciół utracił 500 ludzi w zabitych i 1000 w rannych, i 2000 w niewolnikach, pomiędzy kterymi 2 majorów i 40 officerów rozmaitej rangi znajdnie się. Jeden kapr *Francuzki* i *Liguryjski* w porcie *Genueńskim* zostający, wypłynęły na morze i atakowały ślupie kapra *Angielskiego* który na lewe skrzydło nasze nacierał. Bez bitwy dnia 15 nieprzyaciół znalazłby był słaby bardzo odpor w wkraczaniu swoim do *Genui*, która przez emmiffaryuszów nieprzyjacielskich w zaburzeniu pod ow czas zolała. Rzeczą jest pewną, iż nieprzyaciół do tak odważnego kroku jedynie był pociągniętym przez nadzieję i rozumienie, iż znajdzie *Francuzów* wszędzie cofających się, *Liguryjczyków* w insurrekcyi, władze publiczne uciekające, i bramy miasta otwarte. Teraz wszystkie niebezpieczeństwa już ominęły, a obfitość wraz z zwycięstwem do *Liguryi* powróciły.

Armia Włoska— *Włótownicy* kwaterze w *Nicei* 5 Nios r. 8. Ręplcy iedney i wrozdzicelncy, *Championnei* General kommenderujący do *Armii Włoskiej*.

Koledzy. Pospieszam z przesłaniem wam nowey konstytucyi podaney do przyjęcia ludowi przez dwie komisye Prawodawcze i tymczasowy Konsulat. Łączy ona pożytek zakończenia klęsk rewolucyi, zpożytkiem dochowania iey zasad bez żadnego ich naruszenia. Zasady iey są zabezpieczone przez formalności miniey zmienne,

i wyższe nad uślawiania fakeyow. Oddaie ona prawu moc, którą utraciło przez czcłtą legiscacyi zmiang. i wlkresza kredyt przez zaufanie, za pomocą uślaw, które czynią powrót odmian niepodobnemi. Doświadczenie przeszłości podzwignęło prawidła, których jest fundamentem, a powszechne zaufanie wlkazało urzędników, którzy są iey tłumaczami i wsparciem. Rząd mianowany jest przez prawo, ażeby tylko od niego władzę swoją posiadał, i ażeby był silniejszy przeciwko niespokojności partyow. Zepsucie znajduie swoją tamę w porządku rzeczy gdzie nikt nie może się wznieść iak tylko pod piętnem publicznego szacunku, i przez głosy magistratury postawionej na stopniu wyższym nad wszelkie ambicji i fortuny widoki. Nowa konstytucya ulkutechni obietnice 18 i 19. Brumaire: pokoy wewnątrz przez panowanie prawa, a zewnątrz przez wasze męstwo. Koledzy macie już tego dowod w dobrodziejstwach, które konstytucya obrońcom oyczyzny zapewnia, i przez ulżenia które Konsulat tymczasowy przyniosł już długim waszym cierpieniom. Te które wam ieszcze przeznaczają, będą bardziey do waszych potrzeb przyślośowane. Sposobią was one do zwycięztw.— (Podpisano) *Championnet*.

Wyrok d. 21. Nivos (11 Stycznia).— * Konsulowie Ręplcy stanowią co następuje: Art. I. Zabronione jest wszystkim Generalom i Urzędnikom publicznym korrespondować w jakimkolwiek sposobie i pod jakimkolwiek pozorem, z szefami buntownikow. II. Gwardye Narodowe wszystkich okręgów wezmą się do broni na rozproszenie rozboynikow na swoim territorium. III. Miasta których ludność przechodzi 5 tysięcy mieszkańców, dodadzą woyska na wsparcie miast mniejszych. IV. Każdy okręg który da schronienie i załogę rozboynikom, traktowany będzie iako buntowniczy, a mieszkańcy, wzięci z bronią w rękę, wyciętemi zostanę. V. Każdy człowiek namawiający do buntu i zbroynego odporu, natychmiast rozstrzelany będzie. VI. General Komm: *Armią Zachodnią* uczyni wszystkie potrzebne rozporządzenie do organizacyi Gwardyow Narodowych, wlkaze okręgi, których wielkie miasta dostrzegać powinny, i wyda rozkazy, ażeby wszystkie woyska, wolne kompanie, i kolumny ruchome płatne, były użyte na obiedzdzanie włtow, i sciganie buntownikow.

Zapewniając iż przed czterema lub pięciu dniami rozpoczęty będzie na wszystkich miejscach atak przeciwko Royalistom zachodu. — General *Gardanne* wyjechał już do *Caen*, gdzie ma być założona główna jego kwatera, również i General *Lasne* wyjechał do dywizyi którą w tejże armii dowodzi.

Administracya Muncypalna w *Mirambeau* pisała następujący list lakoniczny

Do Obywatela Buonaparte ex-Generala.

„Obywatelu *Buonaparte*. Imię twoje jest z nową Konstytucją powiązane. Konstytucya ta jednomyślnie jest tu przyjęta. Witamy cię z uszanowaniem pierwszy Konsulu Rzeczypospolitej.”

Admirał *Bruiz* wyjechał do *Brest*. Ma on dowodzić jedną dywizyą od 12. okrętów liniowych, a *Latouche Treville* otrzyma komendę nad połączonymi flotami. Pięć okrętów liniowych jest na sześć miesięcy w żywności opatrzonych. Admirał *Mazaredo* bawi cingle w *Paryżu*.

Ob. *Magellon* bywszy vice-konsul w *Alexandryi*, jest mianowany Kommissarzem związków handlowych w *Elblagu*.

Generalowie *Andreoffy*, *Sorbier* i *Songis* bywszy komendant artylleryi w *Egipcie*, mianowani zostali Generalami dywizyi.

Rząd tak niezmiernie wiele zamówił robot wojennych na przedmieściu *S. Antoniego* osobliwie dla Kawalerii, iak gdyby jedna z najfiszalniejszych wojen teraz prowadzona być miała.

General *Vignole* dawny Minister wojenny w *Medyanie*, mianowany jest sekretarzem generalnym Ministra wojennego w *Paryżu*.

Dziennik *Survillant* wzywa dziś ex-Dyrektora *Barrabellomy* do Senatu Konserwatorów.

Mówią iż zasady nowego podziału terytorium, są już oznaczone. Znaydować się będzie tyle Prefektur, ile Dzielnik woyłkowskich. W każdej Prefekturze stołownie do Konstytucyi, postanowiony będzie Trybunał Appellacyjny, a w każdym Departamencie zostanie się zwyczajny Trybunał.

Marmontel zostawił po sobie rękopismo historyi literatury *Francuzkiej* od roku 1745. do 1789.

Przyjaciel *Praw* utrzymuje, iż nawet u *Stolu Buonapartego* znaydują się iemu niechętni. Ganią zbytnią dobroć jego, a w pismach publicznych roznoszą, iż w *Zamku Thuillerie* każe odnowić dawną Kaplicę zamkową, i będzie chadzić do niej na Mszę wraz kolegami swemi.

Ob. *Leblanc* przyrzeka wkrótce podać do wiadomości swoją *Oktografją*, czyli naukę pisania tak szybko, iak się wymawia.

W tych dniach *Lalande* miał w *Liceum* mowę o nowej mierze, i zalecał wprowadzenie onej mianowicie kobietom. „Moje damy (zawolał) podnieście ręce w górę i poprzyliście mi, iż wprowadzicie nowy metr w używanie.” Jedna Panna z dowcipem odpowiedziała mu „My Panny zwykliśmy odbierać przyłięgi, ale same nie przylięgamy.”

Podług *Przyjaciela Praw*, Armia *Francuzka* w *Helwecyi* wynosi 71.800. ludzi.

Obywatel *Blanchard* ma przedsięwziąć w *Nantes* 51 napowietrzną podróż wraz z jedną młodą kobietą, która mu już po tyle razy towarzyszyła. Zazdroszczonoaby mu wznieśienia się o 1000 łazni nad ziemię, gdyby nieby przymuszony do niej powrócić (*Gazeta Narodowa*.)

Do *Genui* na dniu 25. Grudnia przybyło z *Francyi* 90. okrętów winem, a 30. zbożem naładowanych. General *St Cyr* iedzie do Armii *Reńskiey*.

Przeszło 30. tysięcy ludzi poszło do Departamentów *Mont Tonnerre*, *Renu* i *Mozelli* dla wzmocnienia lewego

skrzydła armii *Reńskiey*. Przez *Luxemburg* bardzo wiele woyłka, artylleryi i amunicyi przeszło do *Moguncyi*.

General *Maffena* miał już stanąć w armii *Włoskiej*. Ob. *Alquier* Amballador Rzpłtey *Francuzkiej* przy Dworze *Hiszpańskim*, wyjeżdża dnia iutrzejszego na swoje przeznaczenie.

Mówią iż Pani *de Stael* odebrała od Rządu rozkaz wyjechania z *Paryża*, i nieznaydowania się we trzech dniach we *Francyi*. Wyjeżdża ona do *Copet*.

Artysta *Gavaudan* został aresztowanym z przyczyny, iż nołił suknię koloru niebieskiego, poszewkę chamois, gorziki z liliami, z iedney ich strony litery C. H. z drugiey słowo *Rog*. Zapewniając iż to jest ubiorem Szuanow.

Z *Nicei* pod dniem 28. p. m. donoszą: „Dla nieustaięcy zarazliwej febry. General kommanderujący rozkazał we trzech dniach wyprożnić szpitale mieylkie. Dnia wczorayszego jedna kompania Grenadyerow zabrała wszystkich Marynarzow z rekwizycyi; przeznaczenie ich nie jest wiadome. — General *Marbot* kommanderuje w *Genui* i w części *Liguryi*. Ob. *Lacheze* jest przy nim.

List z *Genui* pod 27. Grud. donosi co następuje: Wielka mnogość śniegow i zbyteczne zimna przymusiły *Francuzow* cofnąć prawie wszystkie swoje posterunki z *Appeninow*, gdzie tylko zostawili pikiety, większa część tych woyłk złączyła się z korpusem *G. Miollis* na wachodnim brzegu. — Dowodzący tu General *Francuzki* uczynił nową rekwizycyą 8 tysięcy mundurów, 5 tysięcy kapot i innych artykułow do ubioru służących. Rząd nasz dla trudności dogodzenia temu żądaniu, proponował osobistą taxę na wszystkich mieszkańcow, których dochody przenoszą 1000 liwrow. Nakazano procz tego ułożyć generalny inwentarz ruchomości bywszey szlachty, która opuściwszy kraj ikazana była na utracenie połowy majątku. Zapadły wtey mierze wyrok postanowił, iż wierzycciele ich nie mogą być zapłaćeni z tych ruchomości, które zdaie się, iż na przedaz wystawione będą.

z Paryża dnia 14. Stycznia.

Urządzenia przeciwko buntownikom zachodnim poczynione, zostały w części odmienionemi. *Bernadotte* ma mieć ostatecznie generalną komendę. Mówią, iż do tego zbuntowanego kraju przenoszą wszystkie sposoby posttrachu i surowości, iezeli się wkrótce buntownicy nie upokorzą.

Miałto *Lugdun* jest w stanie oblężenia. Kommandant dał rozkaz wszystkim woyłkowym nienależącym do garnizonu, ażeby z niego ułstapili, a wszystkim osobom nie należącym do woyłka zabronił nościć mundury.

Zaprowadzono wczora do *Temple* trzy Osoby oskarżone o korespondencyą z Szuanami.

Barrere i *Lamarque* odwiedzili pierwszego Konsula który ich z uprzejmością przyjął. — *Boissy d'Anglas* zamieszkał z swoją familią w *Oleron*. *Paradis* niechce z swego odwołania korzystać, przenosząc miejsce swoiey deportacyi nad wyznaczone sobie mieszkanie. *Muraire* ieden z jego Towarzyszow nieszczęścia przybywszy do *Paryża*, prosił Konsulow ażeby Ob. *Paradis* inne w Rzpłtey wyznaczili mieszkanie (*Przyjaciel Praw*.)

Do *Marsylii*, *Tulon* i *Nicei* przypłynęło około 400 *Neapolitańczykow* wygnanych na zawsze z swoiey oyczyzny. Uważają pomiędzy niemi Biskupa della *Torre*, *Xcia Filangieri*, i *Kieźnę Caffano* z corką.

Dnia 15 Stycznia

Dnia dzisiejszego *Sieyes* przyzydował w senacie Konserwatorów. Rozchodzi się wieść, iż kroki nieprzyjacielskie rozpoczęły się z Szuanami i że nasze woyłka stacwały z niemi bitwę przy *Angres*. Wkrótce dowiemy się o iey skutku.

Donoszą z *Nantes* pod d. 10 Dnia 8 postrzeżono kilka żaglow *Angielskich* od strony *Croisic*. Mówią także o iednym okręcie, dwóch fregatach i 30. kutrach. Zdaie się rzeczą pewną, iż *Anglicy* między *Mesque* i wyspa *Dunai*,

złożyli broń i amunicję, a na to miejsce zabrali 60. beczek zboża.

Dziennik *Publiciste* donosi, iż na pocztę zatrzymano 6 dzienników Rojalistycznych, i że ich jeszcze więcej pozostaje, ale przyjdzie i dla nich kolej.

Członki kancelaryj Centralnych, Urzędnicy po-koju, Kommissarze Policji, będą przez pierwszego Kon-sula na podanie ministra Policji mianowanemi. Kom-missarze przy kancelaryjach Centralnych są umieszczeni.

Pierwszy Konsul zaliczył Ob. *David*, ażeby w gale-ryach pałacu *Tuilleries* postawił starożytny bust *Juniusza Brutusa*, który był z *Włoch* przywieziony. To piękne dzieło rzeźby wystawione było w kapitolium *Rzymskim* w sali nazwanej salą senatorów, jest ze spiżu, a artyści zadziwiają się nad wybornością jego robotą. (*Przyjaciel Prawa*).

Na feliyi Głosa Prawodawczego d. 13. po zadekretowa-niu projektu Prawa względem wyjęcia z pod konfliktu-cyi wielu Departamentów Zachodnich zatrudniono się Rosowami do tego urządzeniami.

Powrócił tu już kuryer, który niedawno z *Paryża* do *Anglii* wyjechał. Od tego czasu rozchodzi się wieść, iż paszporta dla nadzwyczajnego *Francuskiego* Posła do *Anglii* żądane, przyflane już są od Rządu *W. Brytanij*, i zapewniają iż *Józef Buonaparte* ma sobie poleczone to poselstwo do *Londyńskiego* Dworu.

z *Londynu* dnia 7. *Stycznia*.

Kuryer *Francuski* który tu przybył z listem Konfula *Buonaparte*, miał rozkaz oddać go osobście Królowi w *Windsor*, i trudno go było odwieść od tego zamiaru. Ten List pisany był na pięknym pergaminie, ozdobiony figurą wolności i znakami Rzpłtey. — *Gazeta* dzisiejsza *Dworiska* ogłosiła następujące pisma:

Rzeczpospolita Francuska. — Samowładność Ludu. Wolność. — Rowność.

Buonaparte Pierwszy Konsul Rzpłtey do Króla *Jmci Wielkiej Brytanij* i *Irlandyi*.

w *Paryżu* dnia 5 *Nivose* roku 8go.

„Przez życzenia Narodu *Francuskiego*, wezwany do obietnicy najpierwszego w Rzpłtey urzędu, śladę rzeczą przyzwoitą wchodząc na tę dostojność, donieść o tym *W. K. Mci*.

Czyliż wojna która od ośmiu lat pustoszyła cztery części świata, ma być wieczną? Nie znajdując się już sposoby wzajemnego porozumienia? Jakże dwa nayo-świecześnie w *Europie* Narody których potęga jest więk-sza niż ich bezpieczeństwo i niepodległość wymaga, iakże mniemaniu próżnej wielkości mogą poświęcać dobrodziejstwa handlu, pomyślności wewnętrznej, i u-szczęśliwionia familiów? Jakim sposobem nieczują, iż pokój jest równie chwalebny iako i potrzebnym? Te uczucia nie mogą być obcemi sercu *W. K. Mci*, który pa-niesz wolnemu Narodowi, i w iedynym celu ażebyś go uczynił szczęśliwym. Wasza Królewka *Mość* w tej mo-iej odezwie nie będzieł postrzegał iak tylko szczerę pragnienie skutecznego przyłożenia się do powszechnej pacyfikacyi, przez krok rychły, otwarty i wolny od tych formalności, które potrzebne może dla ukrycia podleg-łości słabych Narodów, nie dowiedzą w potężnych iak tylko wzajemne oszukiwania się żądze.

Francya i *Anglia* przez nadużycia swej sily, na nieszczęście wszystkich Narodów, mogą jeszcze na dłu-gie spóźnić moment zupełnego wyniszczenia siebie, lecz śmiem powiedzieć, iż los wszystkich polerownych Na-rodów jest przywiązany do zakończenia tej wojny, któ-ra świat cały zaymuje. — Waszey Królewskiej *Mości* (podpisano) *Buonaparte*.

Do Ministra intereffow zagranicznych etc. w *Paryżu*

Dowin — *Street*, 5 *Stycznia* 1800.

„*Mości* Panie, Odebrałem, i złożyłem Królowi *Jmci Śwa* Listy które mi przelałeś; a *J. K. Mość* nie widząc

przyczyny odstępiania od formalności od dawna w *Euro-pie* przyjętych gdy się z zagranicznymi Narodami trak-tuje, rozkazał mi w swoim Imieniu postać *WPana* urzędo-wą odpowiedź którą tu przylącam. — Mam honor z wysokim szacunkiem zoftawać *WPana* najniższym *fluga*. (podpisano) *Grenville*.

N O T A.

Król dawał częste dowody szczeręj chęci powroca-nia trwałego *Europie* pokoju; próżne i fałszywe chwały pragnienie nigdy go do żadney niewciągało wojny. Nie miał innego zamiaru iak tylko utrzymywać przeciwko wszelkiej napaści, prawa i szczęśliwość wszystkich swo-ich poddanych i dla załagodzenia tych to *Praw* i *szczęśliwo-ści*, odparł napaść do której żadnego niedał powodu, i dla tych samych pobudek iest dorad przymuszony walczyć. Nie może się spodziewać, ażeby ta potrzeba była daleką rozpoczynając w terażniejszych momentach negocyacyą z te-mi, których nowa rewolucya postawiła od tak niedawne-go czasu na czele władzy we *Francyi*, ponieważ żaden rzeczywisty pożytek z podobney negocyacyi dla general-nego pokoju wyniknąć nie może, poki się jasno nie oka-że, iż przyczyny, które zrzędziły wojnę, które ją prze-dłużyły, i które się już po tyle ponowiły razy, zupełnie uflaly. To samo sytema, któremu *Francya* sprawiedli-wie wszystkie terażniejsze nieszczęścia przynaie, iest to które już wplątało resztę *Europę* w długą, niszczącą, i oddawna między polerownymi narodami nieznaną woj-nę. Dla rozszerzenia tego sytematu, i dla obalenia wszy-tych postanowionych Rządów, źródła *Francyi* od roku do roku i wpośród nieporównanych nieszczęść, ciągle były szafowane i wyczerpywane. Przez tento ślepy duch pustoszenia *Niderlandy*, *Prowincye* ziednoczone, *Kantony Szwajcarskie* (dawnym przyjaźni związkiem z *J. K. Mci*ią złączone) kolejno były poświęcanemi. Kraie *Niemieckie* niszczone, *Włochy*, lubo teraz z rękami zbrodniaków wydar-te, były teatrem łupieżstwa i nieograniczonego nierządu, Sam nawet Król *Jmci* był przymuszony utrzymywać przy-krą wojnę dla niepodległości i utrzymania swego Króle-stwa. Te klęski nie przelatały na granicach *Europę*, Ro-zeszły się one w nayodlegleysze części świata, a nawet do krain tak przez swoje położenie i interes, od właściwe-go terażniejszej wojny teatru oddalonych, iż ta wojna była może nieznaną tym samym, których raptownie cała iey obarczyła okropność. Poki tylko podobne syste-ma będzie przeważać, poki na popieranie onego krew i skarby licznej i potężnej *Narodu* będą łożone, do świadczanie nauczyło, iż iedyną obroną były otwarte kro-ki nieprzyjacieli. Nayuroczytsze traktaty do nowej ty-lko szacpekki utorowały drogę, i iedynie silnemu odporowi przypisać można to, co się zoftało w *Europie* własno-ści; osobistej wolności, towarzyskiego porządku, i niepodległego sprawowania religii.

Dla zabezpieczenia więc tego wylżykiego, *J. K. Mość* nie może zaufać nowemu zapewnieniu i okazywaniu wąt-pliwych do pokoju chęci. Podobne wyznania używane były przez tych wylżytych, którzy kolejno czerpali źród-ła *Francyi* na spustolzenie *Europę*, a z których każdy bez wyłączenia przez terażniejszych Rządow uznany był za niezdolnego do utrzymywania związków przyjaźni i pokoju.

Zaiste będzie dla *J. K. Mci* wielkim ukontentowaniem, gdy zobaczy iż niebezpieczeństwo na które iey własnej sprzymierzeńców kraie tak długo były wystawionemi, rzeczywiście uflało; gdy będzie pewnym, iż już potrzeba odporu znikła; gdy potyło-letnim wytrzymaniu zbrodniów i nędzy, przemogły lepsze we *Francyi* zasady; że wylżytkie olbrzymiejsze dmy zamiary, i wylżytkie plany zni-szczenia, które zagroziły nawet samej exystencyi *Cywil-nych Towarzystw*, zoftały nakoniec odrzuconemi; ale przekonanie o takich odmianach, iakozkolwiek do ży-czeń *J. K. Mci* stolowne, nie może w niknąć iak tylko z doświadczenia i wypadku zdarzeń. Naypewniejszym i

naynaturalniejszym zakładem rzeczywistości i trwałości tych odniam, byłoby przywrócenie tej Dynastji, która od tylu wieków utrzymywała wewnętrzną szczęśliwość *Francyi*, a zewnątrz zniechęcała dla niej szacunek. Podobne zdarzenie natychmiastby oddaliło, i w każdym czasie oddalać będzie wszystkie do negocjacyow pokoju zawady, zapewniałoby *Francyi* niezaprzeczone posiadanie dawnych iey krajow, i nadałoby wszystkim innym *Europejskim* Narodom dla ich spokojności to bezpieczeństwo, którego teraz innemi sposobami szukać są przymuszone. Lecz iakożkolwiek takie zdarzenie może być dla *Francyi* i dla całego świata pożądanym, J. K. Mość niekoniecznie jednak przywiązuje do niego gruntowną i trwałą pacyfikacyę. J. K. Mość nie żąda przepisywać *Francyi* iaki ma być kształt iey Rządu, ani w iakie ręce ma być złożona potrzebna władza dla kierowania interesami wielkiego i potężnego Narodu.

J. K. Mość zatrudnia się tylko spokojnością swoich własnych i przymierzonych krajow, oraz w powszechności całej Europy niebezpieczeństwem. Gdy osądzi, iż to bezpieczeństwo może być jakimkolwiek otrzymane sposobem, bądź gdy się stanie skutkiem wewnętrznego położenia kraiu, z którego niebezpieczeństwo wynikło, bądź owocem iakiejkolwiek okoliczności zdolnej do tegoż samego doprowadzić celu, J. K. Mość przymieć z zapalem porę ułożenia wraz z swemi aliantami sposobow profliey i powszechney pacyfikacyi. Nieszczęściem podobne bezpieczeństwo nie istnieje. Nie widać żadney poręki prawdziwej iakiej małą nowym kierować rządem, żadney rozsądnej pobudki, ażeby o iego sądzić śmiałości. W tym położeniu nie zoltaie na ten raz J. K. Mość i tak tylko dążyć wraz z innymi mocarstwami prowadzenie sprawiedliwej i odporney wojny, którą gorliwość dla uszczęśliwienia swoich poddanych nigdy mu niepozwoili ani przeciągnąć nad potrzebę, której jest swój winna początek, ani poprzedzić niezapewniwszy im wprzód używania ich spokojności, ich konfitytucyi, i ich niepodległości.

(podpisano) GRENVILLE.

Do Ministra interesow zagranicznych etc. etc. w Paryżu. — Downing-Street 4. Stycznia 1800.

Woyłki, które postanowione wysłać do *Dublina* odbiorą inne przeznaczenie; mówią, iż mają pomóc przy czynie tych, które się zgromadziły dla wyprawy. — Słychać, iż te przygotowania wojenne mają w zamiarze tajemną wyprawę na kręgi *Francyi*. Niektórzy roztropni ludzie mniemają przeciwnie, iż te przygotowania ożywione są przez bojaźń wyprawy *Francuskiej* na nasze brzegi, a ta pobudka lepiej wytłumaczy dany rozkaz opatrzenia woyłk w ładunki, i gotowości do marszu. Rząd nasz jest uwiadomiony, iż kombinowana flotta odebrała rozkaz wypłynięcia z *Brestu* z największymi siłami. Ta ogromna flotta, która dziś ma w sobie 30 liniowych okrętow, ma iak mówią udać się na morze szrodziemne, po drodze zabrać flotę *Hiszpańską* w *Ferol*, oraz wiele okrętow w *Cadix*, opatrzyć w żywność *Malte*, udać się do *Alexandryi* etc. i zakończyć przez niektóre ważne wyprawy złożone przez *Bonaparte*. — My mniemamy niebezpieczeństwo bliższym nas, i że zawsze rzecz ta tyczy się *Irlandyi*. Iakożkolwiek to przeznaczenie floty *Francuskiej*, Rząd nasz uwiadomił o tym Lordow *Keith* i *Nelson*, ażeby zgromadzili swe siły, i byli do odporu gotowi.

z Berny dnia 6. Stycznia.

Stało się, czego się oddawna spodziewano. Na sesyi Wielkiej Rady dnia 7. Obywatel *Kuhn* imieniem Komisji podał Rapport o stanie *Helweyji* i wystawił przy czyny powszechney nędzy. Mówił potem o spisku knowanym przez większość Dyrektoryatu i oskarżał go autentycznymi pismami. Po zamienieniu Rady w nieustalającą, nastąpiły mocne spory, po których większością 68. przeciwko 35. głosow uchwalono Rezolucyę wyrażającą: 1.)

Dyrektoryat Wyk. jest od tego momentu zniesiony. 2.) Jego członki zoltają w odpowiedzi za swoją administracyę. 3.) Władza wykonawcza powierzona jest samym tylko Obywatelom *Dolder* i *Savari*, którzy pod swoją odpowiedzialnością przedewszystkiem potrzebne środki dla zabezpieczenia Reprezentacyi Narodowej i utrzymania publicznego porządku. 5.) Obywatele *Dolder* i *Savari* mają sobie polecone rychle i dokładne tego wyrośliu ulokowanie. — Ta Rezolucya potwierdzoną była tegoż dnia przez Senat. — Dnia wczoraszego mianowano Komisary z siedmiu członkow złożoną, która sprawować będzie Władzę Wykonawczą.

Nowa nasza Konfitytucya zawierać w sobie będzie następujące Artykuły. 1.) Wszyscy Obywatele czynni wybierają małą z posród siebie 25 Obywatela dla otrzymania na każdy powiat 160 powiatowych urzędnikow. 2.) Ci elektorowie powiatowi wybiorą z pomiędzy siebie czwartą część Obywatelow na elektorow narodowych, z których 3.) Sąd Konfitytucyjny z 6 osob złożony wybierze, z wyższych urzędnikow narodowych, a z listy elektorow powiatowych, niższych urzędnikow. 4.) Sąd Konfitytucyjny składa się z 40letnich już w pierwey na urządach krajowych zoltających, i na żaden już inny urząd obranym być nie mogących osob. Sam sobie członki swoje wybiera, i czuwa nad zachowaniem Konfitytucyi. 5.) Elektorowie powiatowi wybierają z szrodka swojego Senatu z 90 członkow złożony, przez 3 miesiące co rok obrady swoje odbywający, indziej 6.) Radę Stanu z 9 osob złożoną z listy kandydatow przez Sąd Konfitytucyjny sobie przyłanę, a wybrane z pomiędzy elektorow narodowych. Każdego roku jeden z członkow Rady wychodzi z szrodka iey. 7.) Sąd Konfitytucyjny mianuje Komisaryą prawodawczą od 30 członkow z grona elektorow narodowych. 8.) Rada Stanu wybiera urzędnikow którzy iey są odpowiedzialni.

Dyrektor Sekretarj wyjechał do *Wintery*, a Dyrektor *Laharpe* zoltaje w własnym domu pod dozorem zwierzchności.

z Strazburga dnia 13. Stycznia.

Morcan General kommanderujący armią *Roską* przybył tu dnia 11. Przyimowany był ogłosem annat z naszych murów.

z Rymu dnia 2. Stycznia.

Pomimo szrodkow użytych przez Krola *Neapolitańskiego* w opatrzeniu miała naszego w żywność, niedostatek iey bardzo się czuć dać. Wielki nacisk Ludu zawsze się widzieć dać przed piekarniami.

Trybunał inkwizycyjny w *Neapolu* niezmordowanie pracuje. Codziennie widzieć można skazanych na śmierć wygnanie lub wieczne więzienie pod pozorem Jakobinizmu pomiędzy ofiarniemi znajdujących się najsławniejsi czasow naszych muzycy *Paisiello* i *Cimarosa*. Liczba aresztantow jest tak wielka, iż sędziowie pomimo ułilności w ukończeniu procellow, nie mogą się tak przedko iakby chcieli pozbyć winowaycow. Tak padają niewinne ofiary, prywatney zemsty, chciwości na majątek, i fanatyzmu.

O zawiezieniu *Moskalow* w *Neapolu* znajdujących się do *Malty* już więcej nie mówią, oczekują owszem na przybycie świeżych 2800 *Moskalow* z *Korsu*.

Biskup *Ischia* kapelan Krolewki umarł w *Neapolu* in odore sanctitatis. W trzy dni po iego pogrzebie, dusza iego miała się pokazać kapelanowi następcy iego, i prosiła go, aby ią w grobie odwiedził. Otworzone przeto grob i znaleziono ciało ieszcze spomięte, tudzież krew w zylach cyrkulującą. Wystawiono potem to ciało na widok publiczny, i zlecono udzielnę kommisji do rozrządzenia czyli zdarzenie to jest naturalne, czy nadnaturalne?

z Wenecyi dnia 11. Stycznia.

El-kcyja Papieża dotąd ieszcze się nie skończyła, dla czego procella i nabożeństwa do Ducha S. ciągle trwają.